

Janusza Ruszaczka
ul. Bielska 45
17-210 NAREW

KANCELARIA
WIELKOPOLSKA
W BIAŁYMSTOKU

2010-01-05

Narew, dn. 4.01.2010r.

Załącznik Nr 13
do protokołu Nr XXX/10

Ilość zel.
poz. rej.
rodzaj

Województwo Podlaskie
Sąd Naczej Szymo



DK-493/2010

Składam skargę na Wójta Gminy Narew Jakuba Sadowskiego, jaki daje przyzwanie na tamantę prawa i nieprzebiegłej decyzji, przez siebie wydanych, gestem abuzwersowania jego postawą, gdyż wskazuje na nieprawidłowości na placu budowy Doroły Wojciechowskiej brak jest jakiegokolwiek reakcji, a na temat baru mieniącego się tuż za moim protem nie chce wcale rozmawiać i odpowiadać na moje pisma i pisma policji, która też ma zastrzeżenia w tym kierunku.

Wójt próbował mi nawet grozić, gdy mu oświadczyłem, że szych racji będą dochodzić na wyszych szczeblach, jak chce to dzień wstąpić.

1. Doroła Wojciechowska ma przyległych do mojej posesji działkach w miejscowości Narew (nr geod. 1336, 1337) przy ul. Mickiewicza i Bielskiej dokonata wielkich wykopów niemi, naduzując w tym zakresie to:

- Na powyższe wykopy brak jest zezwolenie Podlaskiego Województwa -kiego Konserwatora Zabytków (teren ten jest objęty ochroną konserwatora zabytków) oraz zgłoszenia w Starostwie Powiatowym w Hajnówce.
- poprzez wykopy pogorszył się stan mojej posesji, właściciel gruntu nie może zmienić stanu wody na gruncie ze względu oła gruntów sąsiednich (art. 29 ustawy z dn. 18.07.2001 Prawo wodne - tekst jednolity Dz.U. Nr 239 z 2005 z późniejszymi zmianami) mowi to wyrażenie decyzje o warunkach zabudowy.
- decyzja o warunkach zabudowy z dn. 2.08.2007r Gk 9331-10/07 wydane przez Wójta Gminy Narew oła Doroły Wojciechowskiej jasno mowi, że prośba zmiany stanu wody na gruncie nie można zmieniać układu terenu powietrzeni terenu i składowe słotoni pracami budowlanymi sąsiadom Wójt Gminy jak i Doroła Wojciechowska wie przebiegającej decyzji o warunkach zabudowy.

- Ołanego Doroła Wojciechowska dokonata wykopów na działce 1337, której mie jest prawną właścicielką, działka ta graniczy z moją posesją zabudowaną i stawie zagroziwie dla moich budynków.

2. Doroła Wojciechowska wybudowata niezgodnie z prawem od strony ulicy Mickiewicza, na działkach o nr geod. 1336 i 1337 ogrodzenie zajmujące teren gminy jakieś 1,5 m.

- na działce 1337, która graniczy z moją posesją, która mie jest jej prawną własnością wybudowata jest duża brama wjazdowa dostosowana do przejazdu dużych samochodów ciężarowych pod moimi oknami domu ma to mie może się zgodzić, o budowie tego ogrodzenia wladze mojej gminy nawet mnie nie poinformowaty.
- zajmujące jakieś 1,5 m od ulicy Mickiewicza na działkach o nr geod. 1336 i 1337 zaprowadzta stupa energetyczna, który zgodnie z planem linii znajduje się na działce gminnej. z tego to powodu przytocze do mojego domu opóźniło się o cały rok, bo Doroła Wojciechowska nie chciała tego udostępnić. ogrodzenie w tym miejscu postawione nieprawidłowo barzilo utrudnia widoczność na głównym skrzyżowaniu z drogą wojewódzką.

3. Ponadto:
- inwestorka bez jakiegokolwiek pozwoleń dokonata wykopki

kilku jesiondu na terenie swojej inwestycji, bez wymaganych zezwoleń.

- na działkę pasa drogowego małego ziemi, jest to przy drodze wojewódzkiej przy zjeździe gdzie prawdopodobnie został zasypany eternit (powierzchnia 250 m²) zapusty z nożebranego przez mię domku.

Drugim dotkliwym problem to nielegalne sąsiedztwo DRINK-BAR gdzie prowadzona jest sprzedaż piwa i taniego wina tuż za moim progiem.

Ta pijacka mylina usytuowana na przystanku PKS (kierunek Białystok) i dole mojego domu potężnego u Narwi przy ulicy Mickiewicza 3 jest dla mnie i dla poddanych dużym utrudnieniem. Ja jak i członkowie mojej rodziny są zaczepiani i wykorzystani przez pijanych bywalców. Zasmucana jest moja posesja, często u nas są strasy łez butelki. Jest to samo centrum Narwi objęte ochroną konserwatorską. Widać to tu padają przez cały czas wulgarnymi, dochodzą do wielu bójek i zadawania porządku przez pijane osoby. Ponadto budynek DRINK-BARU jest wykonany niezgodnie z projektem. Brak jest zabezpieczenia przeciwpożarowego, gdyż ściany od strony mojej posesji winna być wymurowane i posiadać okno typu uskwer. Te nieprawidłowości stwierdził szym postanowieniem z dn. 29.06.2009r. IO 7356/09 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Hajnówce. Staniam więc pytanie - czy w takim lokalu może być sprzedawany przez całą noc alkohol?

Na te wszystkie nieprawidłowości składam pismo do Wójta Gminy, ale bez żadnego skutku. Uważam, że za Tadeusza przegadanie wydziału przez siebie decyzji odpowiednio gospodarz gminy Wójta. Sytuacja w mojej gminie jest odwrotna. Proboszczem w tej sprawie rozmawiał, lecz to też nic nie dało. Pracownicy Urzędu Gminy z referatu budownictwa powiechni mi wprost: ma te sprawy Doroty Kojaczkowskiej i trzeba przyznać oko. Wójta Gminy jaśnie kryje pozycje Doroty Kojaczkowskiej - chyba za euro, które jej ktoś przysłał z Holandii jak już mówi mieszkańcy Narwi.

Na wiele moich pism do Wójta Gminy nie otrzymałem żadnych odpowiedzi, chociaż termin ustawowy dawno minął. Ostatnim dniem 2009 roku chciałem porozmawiać z Wójtem, lecz ten mnie wprost wyrzucił z Urzędu, odmówił się porozmawiać, nie chce mnie i powiechni mi, że to jego dobra wola na odpowiedź na moje pisma, bo tu u Narwi obowiązują w prawo Wójta. Oni są nie umnie.

Uprzejmie proszę o dokładne przeanalizowanie tych nieprawidłowości, bo w żaden sposób nic się nie zmieni bez interwencji z zewnątrz.

Z pozdrowieniami

Janusz Rejsażyk